

No. 61.

**Geny prenumeraty:**

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50

Odnośnienie 10 k. m.  
Bgz. pojedynczy 3 k.

**Z przesyłką pocztową:**

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
**ZAGRANICĄ:**  
Miesięcznie „ 1 „ 10

**Kalendarzyk tygodniowy:**

Piąt. św. Bonifacego M.  
Sob. św. Zofii Wdowy.  
Niedz. św. Jana Nep.  
Pon. św. Paschalis W.  
Wt. św. Feliksa Kap.  
Sr. św. Piotra M.  
Czw. **Wniebow. Pańs.**

Wschód słońca: godz. 4 m. 19  
Zachód słońca: godz. 7 m. 45  
Dług dnia: godz. 15 m. 36

**Redakcyja**

w Łodzi,  
**ul. Przejazd Nr 8.**  
Nr. telefonu 598.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 14 maja 1909 roku.

**Kantory:** własny w Warszawie, ul. Krucza Nr 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

**CENA OGŁOSZEŃ:** „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nieparełowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). **Najmniejsze ogłoszenie** 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz politywy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rekapitulsów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

**Rozkład pociągów.**

Letni od 1 maja.

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**

Odobodzą z łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.20, d) 2-15. e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.35, j) 9.35, k) 10.15, D) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00

**Kolej Warszawa-Kaliszka:**

Ochodzą do Kalisza: o godz. 8.25, 12.20, 5.26, 6.36 do Warszawy: o godzinie 10.42, 12.12, 5.45.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.34, 11.57, 5.25, 9.30; z Warszawy o g. 12.10, 5.11, 6.28.

**Kolej obwodowa.**

Ochodzą ze stacji Łódź-kaliszka do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliszka przychodzi 6.55. Ochodzą ze st. Łódź-kaliszka do Kózuszek 10.45, przychodzą z Kózuszek do st. Łódź-kaliszka o godz. 8.10.

**UWAGA!** Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: b), f), h), o), bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), c), f), m), j), n), kursują wagony pocztowe.

Pociągi oznaczone literami: e), j), n), p), c), g), l) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociągi oznaczone literami: h), b), zatrzymują się tylko w Andrzejowie.

## W sprawie budowy teatru polskiego.

(Artykuł nadesłany)

Akwizytorzy i akwizytorki nabywców akcji budowy gmachu teatru polskiego coraz częściej spotykają się z opozycją, której najdonioślejszym i najpilniejszym do omówienia publicznego motywem jest zdanie, że mamy potrzeby ważniejsze i bardziej palące — w pierwszym rzędzie szkołę polską, obyłając się do upadku z powodu braku funduszy. Motyw ten niestety coraz głośniejszy staje i wielu ze zwolenników idei budowy teatru zamyka usta, choć polega na błędzie — lecz na błędzie tak fatalnym i tak oplakane mogącym mieć następstwa, że całą siłą, z całym natężeniem do porozumienia dążyć winniśmy. Wytworzyło się z tego bowiem niemal współzawodnicstwo — objaw, możliwy tylko w ciężkich warunkach naszego bytu społecznego — i dojsć możemy zwolna do tego, że znajdują się ludzie, gotowi szczerze uwierzyć w to, iż zabieg komitetu budowy teatru szkodzi i zagradza drogę akcji, podjętej dla ratowania losu gimnazjum polskiego.

O kulturalnem i społecznem znaczeniu teatru pisać nie zamierzam: jest to pewnik, który za oczywistą przesłankę uważać się osmielam. Ze to nie widoki zysków materialnych powodują gromem osób, które koło sprawy budowy się skupiły i bódzą do pracy im dodają — to zapewne

i wyjaśnienia nie wymaga. Ze teatr nie jest mniej potrzebnym, niż szkoła, lecz jako jej uzupełnienie i niejako dalszy ciąg, równie potrzebnym — o tem wie każdy, nie identyfikujący go z przybytkiem zbytckownej, bezmyślnej, bezdusznej uciechy.

A kto o tem nie wie, niech przeczyta artykuł p. W. Klossa w jednym z numerów grudniowych „Rozwoju“ z roku zeszłego.

Zatem za pewnik uważać również należy fakt, że obiedwie akcyje zupełnie pokrewne, a nawet identyczne mają podkład, wspólną sprężynę, wspólną ideę i wspólną oś, że tego samego mają ojca i tę samą matkę, to samo hasło i ten sam cel. Czyż więc w takich warunkach mowa być może o rywalizacji, o wzajemnem przeszkadzaniu sobie? Czyż powinna być dopuszczalną wogóle myśl świadomego zwalczania jednej pracy dla drugiej? Czyż znajdują się pieniądze dla gimnazjum dlatego, że komitet budowy teatru zrzeknie się dopięcia swego celu?

Czyż zaniechać ma on wytwarzania przychylnego dla swych dążeń nastroju i wżyskiwania go tam, gdzie wytwarzać go już nie potrzeba — dlatego, że gimnazjum, niestety, jest zachwiane? Do czegożbyśmy doszli, gdybyśmy w ten sposób pojmowali obowiązek popierania naszych potrzeb społecznych. Musimy koniecznie uświadomić sobie i pogodzić się z tem, że w warunkach, w jakich żyjemy, to tylko mieć możemy i będziemy, co sami sobie stworzymy i sami ciężko wywalczymy. A wobec tego szczęściem jest, że każda z naszych potrzeb swoich znajduje szermierzy i swoich rzeczowników i że koło każdej skupia się chętna do czynu garstka, ułatwiająca ogółowi możność przyczynienia się do urzeczywistnienia ideałów społecznych i kulturalnych i torująca wszystkie ścieżki, do jednego prowadzące celu!

Gdybyśmy tak pojmowali pracę ideową — zrozumielibyśmy wżysze, jak dalece potwornem jest to piętno rywalizacji, jakim obniżamy działalność społeczną, szkodząc przytem w równej mierze idei, od jakiej jesteśmy dalecy, jak tej, której sami służymy i wytwarzając zabójcze rozdwojenie tam, gdzie tylko bezwzględna solidarność wydać może owoce!

Bo czyż potrzeba nam zwiększać liczbę stronników jednej idei przez ujnowanie ich drugiej, skoro możemy i winniśmy być stronnikami obu, skoro popychamy kuła tego samego rydwanu i pod wspólnym służymy sztandarem? A na to zakrawają, niestety, już nie zarzuty, lecz wyrzuty niemal, jakimi coraz to kto inny obsypuje kolporterów niebieskich księżczek deklaracyjnych komitetu budowy teatru.

Wierzę bez zastrzeżeń, a nawet jestem najmocniej przekonany, że szkodliwe to hasło antagonistyczne zrodziło się w mózgu szczerze rozgoryczonej i szczerze swej idei służacej jednostki — teraz jednakże, bezkrytycznie pochwycone przez niepokojuco wzrastający zastęp ludzi, staje się ono

zwolna najpopularniejszym i najwygodniejszym... wykrętem — tem szkodliwszym, że utrudniając urzeczywistnienie projektu budowy, nie przynosi ze swej strony najmniejszej korzyści uczelni polskiej, a prócz tego demoralizująca oddziaływa na opinię publiczną, gdyż dyskredytuje i depracyonuje rzetelną pracę i rzetelny zapał ludzi, poświęcających czas swój prawdziwie dobrej sprawie.

Gdybyż nas nasi przeciwnicy przynajmniej oskarżyli publicznie, stawiając zarzuty swoje w skryształizowanej, lapidarnej formie, abyśmy na nie odpowiedzieć mogli i uświadomili sobie przed czem właściwie bronimy się mamy. Ato że nikt sobie tego trudu nie zadał, musimy uprzedzić oskarżenie i obwarować się możliwie ze wszystkich stron i przeciw wszystkim podstępom. A do tego wystarczy nazwać po imieniu nasze blędnym i szkodliwym pobudki.

Chcemy zatem wybudować teatr: by stworzyć w naszym brzydkim i upośledzonym mieście przybytek piękna, którem każdy z nas od czasu do czasu nakarmić się pragnie i powinien;

by rozwinąć w jaknajszerszych warstwach naszego społeczeństwa zamiłowanie do piękna i jego nieodzowną potrzebę, której brak jest dowodem upadku moralnego i zaniku najlepszych pierwiastków naszej duszy;

by stworzyć krzepką i jedynie skuteczną ostoję przeciw takiemu upadkowi;

by uprzystępnąć ożywoze działanie sztuki i poezji jaknajszerszym masom naszej ludności, dla której teatr jest nie tylko jedyną godziwą rozrywką, ale i jedyną szkołą;

by umożliwić wszystkim zaspakajanie swych potrzeb duchowych bez każdorazowego narażania życia na niebezpieczeństwo i bez okupowania kulturalnej rozrywki tysiącami estetycznymi poświęcaniami, jakich wymagają od nas nasze dotychczasowe lokale, zwane teatrami;

by ułatwić pracę artystyczną posłannikom sztuki, zniewolonym do pokonywania najcięższych, dokuczliwych, częstokroć upokarzających trudności w warunkach, w jakich pracują teraz;

by mózdz wychować młode pokolenia w kultcie ducha i geniuszu, aby pojęły, że sztuka i poezya nie są zbytkiem, lecz potrzebą życia, jego jedynym pięknem i najszlachetniejszą wartością.

Do jakich dla osiągnięcia naszego celu uolekliśmy się środków, wiadomem jest ogółowi naszemu z gazet miejscowych i warszawskich. Ale i organizacyja nasza spotyka się z krytyką i zarzutami, na jakie kolejno odpowiedzieć pragnę.

Pierwszy zarzut: Punkt upatrzony dla teatru (pl. Targowy) nie odpowiada celowi, gdyż jest zbyt odległy od centrum miasta i dochodowo wyżyskanym być nie może.

Trudno twierdzeniom tym odmówić względnej słuszności. Jednakże należy zważyć dodatnie strony gmachu, na pl. Targowym wzniesionego: niewielką cenę kosztu danego terenu, o ile wlaśnie pod budowę teatru go oddadzą, architekto-













**Specjalista chorób skórnych wenerozn. i niemocy płciowej**  
**Dr. ST. LEWKOWICZ**  
Zachodna 33 (obok Lombar. aka.)  
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6. W niedziele tylko od 9—3 po poł. 114r  
Badanie krwi przy syphilisie.

**Dr. H. Sadowski**  
asystent C. W. Uniwersytetu  
przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).  
Dzielnia № 3.  
od 5 do 7-oi 2150-r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-v

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych  
Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 8—11 w poł. i od 4—6 wiecz.  
Dla pań osobna poczekalnia.  
**Dr. B. Rejt,**  
ulica Średnia № 3.  
149r

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skóra  
Nawrót 2.  
Przyjmuje od 8—10½, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

**Dr. Leon Szajerowicz**  
powrócił.  
Choroby kobiece, dzieciinne i wewnętrzne.  
**Akuszerya.**  
Ulica Rozwadowska № 4.  
588—24—1

**Dr. Franciszek KOZIOLKIEWICZ**  
mieszka  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8 do 11 r. od 2½—4 pp. i od 7½—9 w. 1426r

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY WŁOSÓW, SKÓRNE WE WENERYZYNE I MOCZOPŁCIOWE  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 po poł., w niedziele od 9—1 rano i od 4—6 po poł. 1420-r  
**Ul. Południowa № 2.**

**Dr. I. Silberstrom**  
ul. BENEDYKTA 7 (zob. Promenady).  
Chor. weneryczna i moczopłciowa, skóra i włosy. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 4—8 wiecz., panie od 4—5. 124

**Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni**  
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA  
Piotrkowska 121  
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—5 p. p. 502-r

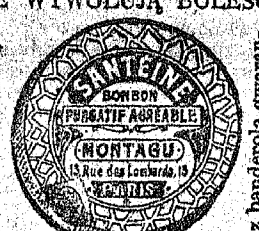
**Dr. med. W. Kotzin**  
ul. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje analizy płucny, moczu, krwi, wydzielin ropnych itd.  
Od g. 9½—10½, i od 4—6. 541r

**Dr. S. KANTOR**  
Choroby skórne, wenerozn. i moczopłciowe. Krótka № 4.  
Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6. 1816

Do pracowni Władysławy Janiszewskiej potrzebne są **zdolne staniczarki i spódniczarki.**  
Ulica Przejazd, nr. 16. m 4 pierwsze piętro.  
1761-d

**PLACE** są do sprzedania **na spłatę** w majątku **STOKI**  
Nadzwyczajna okazja najtańszego mieszkania. Nabytym placu na gruncie **dworskim** jest dlatego takim dobrym interesem, że połacie od niego jest nadzwyczaj mały, zaledwie kopiejkowy, gdy tymczasem domy, stawiane na gruntach przyłączonych do miasta, mają duże podatki na polce, na bruki i t. d. Postawienie domu nie przedstawia też żadnych samarasów, bo niepotrzeba ani planu, ani dozoru budowlanego. Place są położone o pół godziny drogi pieszo od środka miasta i kwadrans od Niciarni. Blizsza wiadomość u rzadcy domu, Średnia 69, a następnie we dworze w Stokach 646—6—4

**SANTEINE**  
CUKIERKI PRZECZYSZCZAJĄCE.  
Najlepsze dla dzieci i osób osłabionych.  
NIE WYWOŁUJĄ BOLEŚCI.  
Zadac pudelka, jak obok odwrócone, z banderolą gwarant. i tabliczką prawdziwości.



ŚRODEK PEWNY PRZEDWZMAGNIENIU  
W sprzedaży w lepszych aptekach. 340-20 18

**Leczenie mieszkanie**  
4 pokoje i kuchnia, ogród, woda, w majątku Wymysłów, p. Pabianiec, do wynajęcia. Wiadomość u stróża, Piotrkowska 205. 730 3

**Zaginął Wyżel-Laverak**  
biały w czarne laty i centki. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą: Widzewska № 78 m. 6. Nieprawnie zatrzymujący będzie pociągany do odpowiedzialności sądowej. 741—3—2

**1 lub 2**  
piękne, umeblowane **pokoj** w eleganckim mieszkaniu z wygodami, zaraz do wynajęcia, także jeden taki pokój. Juliusza 42, róg Przejazd, I piętro. 680-3-3

**2 Letnie mieszkania**  
w Olszy pod Rogowem, st. D. Ż. W. W., składające się z 3 pokoi z werandą, kuchnia, komórką i sekiwanem—mogą być położone w jedno. Miejscowość sucha, zdrowotna. Wiadomość na miejscu u właściciela. 735—3—3

**Krawiec damski** pierwszorzędnym z Warszawy **KATOLIK** robi okrycia damskie i futra, kostiumy angielskie i suknie ogólne. Wykonuje artystycznie, z materiału własnego lub powierzony. **Spacerowa 31.** 195r

**Pracownia Gorsetów**  
dawniej Mikołajewska 53  
**NATALII KENZIERSKIEJ**  
przyjmuje obstalunki i reperacje.  
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

**Lekcje kroju** sukien i okryć damskich oraz bielizny damskiej i męskiej udziela mistrzyni cechu krawieckiego, wydaje patenty. Ceny przystępne. Wiadomość w salonie Spacery 43, lub w mieszkanie monopolewem Andrzeja 11. 649—3—2

**Kolekoya Starych Monet**  
tanie do nabycia! Wiadomość w składzie win A. Trautweina. 690—3—2

**Nowootworzona Warszawska Szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej**  
dyplomowanej uczennicy paryskiej Akademii Kroju. Wydaje patenty z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna, uczenie nabywają gustu przy pracowni sukien. Kura wieczorna po cenach niższych. Zapis codziennie. Sprzedaż form papierowych. Średnia 22. 718-3-1

**EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej**  
Przejazd 12 m. 14,  
w podwórzu, w oficynie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakres hafu wchodzące, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach.  
Przyjmuje się uczniów.  
Ul. PRZEJAZD Nr 12. 2-go PIĘTRO.

**Zakład krawiecki WŁADYSŁAWA ŁAPIENISA**  
Przejazd № 46, s od 1-go lipca Mikołajewska 39  
przyjmuje wszelkie roboty krawieckie cywilne, uniformy dla pp. urzędników, uczniałwie do wszystkich szkół i dla duchownych. Wykonywa punktualnie i artystycznie. — **Ceny niskie.**  
Z szacunkiem W. ŁAPIENIS. 424-r-6

**Przyjmuję nadrabiania ponczooh.**  
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56  
2-gie piętro. 1111-d

**Letnie mieszkania**  
w miejscowości suchej, zdrowotnej i pięknej są zaraz do wynajęcia nad drogo w Przanowicach, poczta Kuluszki, u L. Graczyka. 719 5 2

**Nowości**  
wiosenne w stylu zakaptankim — peleryny, guńki, czapki i serdaki poleca  
**HELENA LIPIŃSKA**  
Poczta, Przejazd 38 m. 10.

Ozłoni drukarskie zażyte kupuje do topienia. Wiadomość w „Rozwoju” — Przejazd 8.

W sobotę, dnia **HELENÓW** W sobotę, dnia  
15 maja 1909 r. 15 maja 1909 r.  
Otwarcie sezonu letniego

**KONCERT PORANNY** Początek o godzinie 7-ej rano.  
Wejście kop. 15 i 10.

**KONCERT POPOŁUDNIOWY** Początek o godz. 4-ej.  
Wejście kop. 25 i 10.

W niedzielę, dnia 16 maja 1909 r.

**KONCERT PORANNY** Początek o godzinie 7-ej rano.  
Wejście kop. 15 i 5.

**KONCERT popołudniowy**  
wykonany przez nowo-zaangażowaną orkiestrę smyczkową pierwszorzędnych artystów pod kierunkiem znanego kapelmistrza  
**p. EDWARDA WEBERA.**  
Początek o godz. 4-ej. Wejście kop. 25 i 10.  
**W dnie poważednie koncert codziennie.** 745-3

**Sprostowanie.** W № 58 „Rozwoju” w ogłoszeniu o zaleganiu towarów na stacji Dr. Żel. Fabr. Łódzkiej zaszyły następujące omyłki:  
lam II wiersz ostatni wydrukowano Zawiercie W. 618153 klocki bukowe, Margules — winno być Zawiercie W. 68153 klocki bukowe, Margules.

**Łód sztuczny.**  
Kto dba o własne zdrowie, ten używa tylko łód sztuczny. Łód naturalny jest rozsądnikiem wszelkich chorób. Łód sztuczny sprzedaje tylko fabryka lodu sztucznego przy ul. Długiej № 72, tel. 483.  
Zadnych agentów nie rozsyła się po mieście. 605—6—6

**Ostrzeżenie.**  
W ostatnich czasach krąży wersje, jakoby czerwony beton, położony przy ul. Piotrkowskiej № 73, był wykonany w moim zakładzie. Otóż oświadczam W.P.P. obywatelom, że takowy ułożony jest przez weale nieznanego mi przedsiębiorcę. Wobec czego upraszam W.P.P. obywateli o łaskawe baczne zwracanie uwagi na moją firmę.  
Z poważaniem M. S. Janiszewski.  
**Beton „Americaine”, Długa № 3. 737 2-1**

**!! Baczność !!**  
przed fałszowanym masłem  
**Kupujcie**  
tylko w pierwszorzędnym renomowanym  
**Składzie Masła**  
PIOTRKOWSKA № 117.  
578—6—4 **Ceny niższe.**

**8-klasowa Szkoła filologiczna**  
z klasami — wstępną i podwstępną  
**J. GRACZYKA, Piotrkowska 121**  
Egzaminy wstępne na rok szkolny 1909/10 w początkach czerwca i w końcu sierpnia r. b. Zapisy codziennie do 4 pp. 559—6-6

**Zarząd**  
Pabianickich 7-kl. męskiej i żeńskiej  
**Szkół Handlowych.**  
707 7-2  
niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą przed wakacjami 14 i 15 maja, oraz 16 i 17 czerwca, po wakacjach zaś 26, 27 i 28 sierpnia r. b.  
Podanie na imię Dyrektora przyjmuje kancelaryja szkół.